

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1938 r.
Izba II karna
sygn. 1 K. 2534/37**

Teza

Istota pomocnictwa nie wymaga uprzedniego porozumienia pomiędzy pomocnikiem a sprawcą, gdyż w zupełności wystarcza choćby samorzutne dostarczenie pomocy, ułatwiającej popełnienie przestępstwa, byle nie po jego dokonaniu.

Z uzasadnienia

Kasacja żąda uchylenia wyroku z powodu obrazy art. 27 k.k. oraz art. 360 i 379 k.p.k. przez uznanie oskarżonego winnym udzielenia innej osobie pomocy do popełnienia kradzieży mimo ustalenia, że przypisane mu działanie podjął już po dokonaniu przestępstwa, oraz że pomocy swej przed tym sprawcy nie przyrzekał (...).

Kasacja jest nieuzasadniona.

Ustalenia Sądu odwoławczego, dotyczące winy oskarżonego, przytoczone zostały w wywodzie kasacji nieściśle, w rzeczywistości, bowiem Sąd przypisał mu udzielenie pomocy bezpośredniemu sprawcy, bynajmniej nie po popełnieniu przezeń kradzieży banknotu 50 zł na szkodę J., lecz w czasie dokonywania tego przestępstwa. Użyty zaś w uzasadnieniu wyroku zwrot, iż oskarżeni działaniu sprawcy nie zapobiegli należy rozumieć tylko jako stwierdzenie braku podstaw do zastosowania względem oskarżonych § 1 i 2 art. 30 k.k., co wynika z zacytowania przez Sąd właśnie w zawiązku z tym twierdzeniem powyższego przepisu.

Opierając się na treści przeprowadzonych dowodów (świadczenie J. i F., protokół zawiadomienia), doszedł Sąd do przekonania, iż oskarżeni z góry przewidywali kolejność działania każdego z nich przy okazji wyrywania z rąk ofiary banknotu przez bezpośredniego sprawcę.

Wprawdzie wysnuty przez Sąd wniosek z powołanych wyżej dowodów z logiczną koniecznością nie wynika, gdyż możliwości odmiennego rozumowania nie wyłącza, nie mniej jednak wniosek ten logicznie jest możliwy i, jako oparty na swobodnej ocenie dowodów (art. 10 k.p.k.), usuwa się spod kontroli kasacyjnej.

W tak ustalonym czynie oskarżonego zasadnie dopatrył się Sąd znamion pomocnictwa w rozumieniu art. 27 k.k. Trafny jest również pogląd prawny zaskarżonego wyroku, iż istota pomocnictwa bynajmniej nie wymaga uprzedniego porozumienia pomiędzy pomocnikiem, a sprawcą, gdyż w zupełności wystarczy choćby samorzutne dostarczenie pomocy, ułatwiającej popełnienie przestępstwa, byle nie po jego dokonaniu.

Pogląd powyższy bynajmniej nie pozostaje w sprzeczności z powołaną w wywodzie kasacji tezą Sądu Najwyższego (Zb.O. 23/33), która dotyczy innego wypadku, gdy pomoc polega na obietnicy ukrycia sprawcy po dokonanych przestępstwie, wyjaśniając, iż taka pomoc odpowiada wymogom art. 27 k.k. o tyle tylko, o ile była obiecana uprzednio, to jest przed popełnieniem przestępstwa (...).

[Cytowane artykuły: 27 k.k., 30 k.k., 10 k.p.k., 360 k.p.k., 379 k.p.k.]